

Circular economy

– czy ta strategia uratuje świat?

O tym, co jest najważniejszym zasobem, jakim zarządzać mogą polskie samorządy czy gospodarka obiegu zamkniętego jest ważna i dlaczego przygotowywanie strategii dla samorządu przypomina układanie puzzli, opowiadają MAŁGORZATA GRODZICKA-KOWALCZYK i MACIEJ KOWALCZYK, właściciele firmy PHENO HORIZON.



Pheno Horizon

Marka firmy OLP Sp. z o.o., której misją jest wypracowywanie najlepszych rozwiązań dotyczących zarządzania przestrzenią, z uwzględnieniem potrzeb społecznych i uwarunkowań środowiskowych. Podstawową zasadą jest partycypacyjne, transparentne prowadzenie projektów, z szerokim zaangażowaniem środowisk. Pheno Horizon łączy samorządy ze światem nauki i biznesu, aby wypracowane strategie, programy, koncepcje urbanistyczne, międzynarodowe projekty badawczo-naukowe czy inwestycje mogły być zgodne z Celami Zrównoważonego Rozwoju przyczynić się do poprawy stanu planety.

Z jednej strony urbanista, a z drugiej socjolog. Można przyjąć, że PHENO HORIZON to firma jakich wiele w branży zajmującej się planowaniem rozwoju dla Jednostek Samorządu Terytorialnego. Jednak kluczem do zrozumienia waszej działalności jest słowo cyrkularny czyli...?

Małgorzata Grodzicka-Kowalczyk: Gospodarka obiegu zamkniętego, albo circular economy to strategia, która rzeczywiście jest u podstaw naszych działań. Po raz pierwszy spotkaliśmy się z tym określeniem w 2015 roku, przy okazji uczestnictwa w międzynarodowym projekcie, do którego zostaliśmy zaproszeni,

obok Polskiej Akademii Nauk – jako polscy partnerzy zajmujący się budowaniem strategii, opracowywaniem masterplanów oraz innych niezbędnych do prowadzenia polityki rozwoju dokumentów dla JST. Praca z liderem projektu: Technical University of Delft zupełnie odmieniło nasze spojrzenie na „rozwój”. Holendrzy to absolutni liderzy circular economy – idei, która dotyczy odpowiedzialnego zarządzania zasobami i procesami społeczno-gospodarczymi. To poprawa jakości codziennego funkcjonowania, ograniczenie zużycia: wody, energii, powietrza oraz materiałów z zewnątrz, wreszcie mniejsza presja na planetę. Co ważne – bez obniżania komfortu życia. Szczególnie zainteresowała nas wtedy możliwość wdrażania CE wśród polskich samorządów, z którymi pracujemy. Dlatego dzisiaj ważne w naszej działalności są edukacja i uświadomienie liderom lokalnym tego, jakich zmian potrzebują ich miasta i regiony do właściwego funkcjonowania i jak można poprawić efektywność podejmowanych działań poprzez właściwe wykorzystanie dostępnych zasobów.

Gospodarka cyrkularna, ekonomia cyrkularna, architektura cyrkularna, a nawet moda cyrkularna. Co to są rozwiązania cyrkularne i dlaczego są ważne?

Maciej Kowalczyk: Przede wszystkim chodzi o to, żeby z jednej strony gospodarka stawała się silniejsza i bardziej niezależna od zasobów naturalnych, a z drugiej, żeby efektywniej wykorzystywała zasoby, którymi już dysponujemy, które już w obiegu funkcjonują.

A konkretnie?

Maciej Kowalczyk: Przykład pierwszy z brzegu, czyli opady deszczu. Nadmierne ulewy to dziś problem dla wielu polskich miejscowości. Samorządy koncentrują się przede wszystkim na tym, żeby nadmiar wody, nie zawsze odpowiednio oczyszczony, skutecznie odprowadzić do pobliskiej rzeki albo innego zbiornika wodnego, inwestując spore środki w kanalizację burzową.

I dobrze, bo nikt nie lubi mieć zalanych piwnic.

Maciej Kowalczyk: Może jednak część wody warto zatrzymać i odpowiednio nią gospodarować, aby przestała być problemem a zaczęła być dostępna, kiedy jest potrzebna.

W jaki sposób samorząd może wykorzystać deszczówkę?

Maciej Kowalczyk: A choćby tak, że zatrzymując wodę i zagospodarowując ją sprawić, że w mieście pojawi się więcej zielonych przestrzeni. Wokół niewielkich zbiorników mogą powstać parki, zieleńce itp. W dobie zmian klimatu w czasie, kiedy o dostępność wody martwimy się coraz częściej to szczególnie ważne. To się później w dość prosty sposób przekłada na jakość życia i zdrowie mieszkańców. Pamiętajmy, że lubimy żyć w „miłych warunkach” – czyli poprawiamy też estetykę miasta. Ale to też wiąże się z wydawaniem pieniędzy na inwestycje, które mieszkańcy mogą uznać za fanaberie urzędników...
Maciej Kowalczyk: To prawda, ponieważ gospodarka cyrkularna jest zawsze mocno związana z innowacjami, a bywa tak, że nowość napotyka na opór. Dlatego decyzje dotyczące innowacyjnych rozwiązań samorządy powinny podejmować wspólnie z mieszkańcami. To jedyne właściwe rozwiązanie. Poza tym lokalne społeczności mogą mieć doskonałe pomysły, z których warto skorzystać.



Małgorzata Grodzicka-Kowalczyk: W zasadzie każde działanie samorządu związane z realizacją inwestycji, powinno być poprzedzone analizą wpływu tej inwestycji na środowisko i tego wymagają przepisy. Ta presja powinna być kontrolowana i – na ile to możliwe – ograniczana. Ale ważne, żeby patrzeć „szeroko” i długoterminowo. Trzeba też umieć poszukiwać rozwiązań, które faktycznie będą mogły zaspokoić społeczne potrzeby. Dodatkowo istotna jest dynamika zmian – samorządy chcą być otwarte na inwestorów. Dlatego nie warto wybierać jednej drogi i jednego rodzaju rozwiązań. Możemy być gospodarczymi liberałami, ale nie powinniśmy zapominać o ludziach i ich potrzebach. I odwrotnie, możemy mieć do życia podejście prospołeczne czy socjalne, ale zawsze musimy patrzeć na możliwości finansowe samorządu. Dlatego łączenie jednego z drugim to konieczność i jeżeli wykorzystujemy tę zasadę na potrzeby określonej miejscowości czy regionu, to wówczas cyrkularna ekonomia bardzo się nam przyda, bo w niej między innymi chodzi o optymalne zarządzanie finansami publicznymi.

Maciej Kowalczyk: Dam jeszcze jeden przykład na to, czym jest circular economy. Kiedy samorząd podejmie decyzję o budowie szkoły, możemy mieć dziś pewność,

Małgorzata Grodzicka-Kowalczyk

Architekt, urbanista, prezes zarządu OLP Sp. z o.o. (firmy, której marką jest Pheno Horizon), prowadząca badania dotyczące circular economy na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, członkini Europejskiego Stowarzyszenia Ekonomistów Środowiska i Zasobów (EAERE).

